

W czwartek 21 marca odbyło się spotkanie z pogorzalcami, którym 1,5 tygodnia wcześniej wybuchł piec, na szczęście nikomu nic poważnego się nie stało oprócz mamy która ma poparzenia 1 stopnia. Jest to młode skromne małżeństwo z 2 dziećmi 5 i 6 lat (chłopczyk i dziewczynka). Rodzina wynajmowała stary dom przy ulicy Migdałowej. i o ile dom zostanie odremontowany (aczkolwiek potrzebne są okna, drzwi do łazienki, szpachla itp) przez właściciela o tyle w wyposażeniu moglibyśmy pomóc.

Dlatego w niedzielę 24 marca o godzinie 11-tej na mszy były zbierane datki zamiast tacy, inicjatywa Księdza Proboszcza.

Poza tym przydałyby się sprawne i czyste rzeczy: węgiel (bo zapasu nie ma) pralka, chemia, 2 wersalki (Pani Kasia chce stare meble i dywan wyprać, ale moim zdaniem one przesiąknęły dymem i wilgocią, a dzieci są alergikami) więc gdyby ktoś miał na oddanie byłoby super, pościel, poszwy, ubrania (rozmiary podam wkrótce), firanki, dywan, chemię, może zabawki itp rzeczy

Jeśli ktoś się może czymś podzielić to proszę o kontakt ze mną 602486476, Sołtysem Adamem Perczyńskim 503122769 lub Panią Teresa Okulicz 609460230.